A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Piątek, 16 maja Nr 117 (2306)

Realizacja zobowiązań

dla uczczenia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

umożliwiła przodującym załogom podniesienie poziomu i jakości produkcji

Załogi robotnicze tysięcy zakładów pracy podsumowują obecnie wyniki uzyskane w realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja. Zobowiązania te umożliwiły wielu przodującym załogom poważne podniesienie stylu pracy. Przyczyniły się one nie tylko do bezpośredniego podniesienia poziomu i jakości produkcji w marcu i kwietniu, lecz przyniosły także wiele trwałych osiągnięć jak wprowadzenie i upowszechnienie nowych metod pracy, podniesienie kwalifikacji robotników, podniesienie jakości produkcji itp.

Załogi tych zakładów, w których za pośrednictwem organizacji partyjnej, dyrekcji, personelu technicznego i rady zakładowej zmobilizowano wszystkich robotników, walczą obecnie o dalsze utrwalenie uzyskanych sukcesów.

Istnieją jednak zakłady, które chociaż wykonały podjęte postanowienia, nie zrealizowały w całości planów produkcyjnych w marcu i kwietniu, mimo braku obiektywnych przyczyn.

Załogi tych zakładów analizują obecnie popełnione błędy, wyciągając z nich wnioski, które umożliwią im usprawnienie pracy i podniesienie jej poziomu.

*

ELBLĄG. W wyniku ofiarnej pracy wielu robotników, liczba zrealizowanych zobowiązań w zakładach mechanicznych im. gen. Świerczewskiego w Elblągu osiągnęła już cyfrę 419 (na ponad 500 zobowiązań podjętych), a wartość osiągniętych oszczędności przekroczyła 900 tys. zł, czyli trzy czwarte sumy przewidzianej w zobowiązaniach.

Zbiór dzieł Mao Tse-Tunga ukazał się w ZSRR

W ZSRR ukazał się pierwszy tom dzieł wybranych Mao Tse-Tunga w języku rosyjskim. Tom ten zapoczątkował rosyjski przekład 4-tomowego zbioru dzieł wybranych Mao Tse-Tunga, który niedawno ukazał się w Pekinie. Zbiór ten zawiera najważniejsze prace Mao Tse-Tunga dotyczące poszczególnych okresów rewolucji chińskiej.

Ponad 2.000 wagonów maszyn i urządzeń nadeszło z ZSRR dla budowy Pałacu Kultury i Nauki

Od przeszło miesiąca nadchodzą codziennie do stolicy wielkie transporty maszyn, urządzeń i materiałów budowlanych dla budowy Pałacu Kultury i Nauki. Dotychczas nadeszło już przeszło 2200 wagonów.

Codziennie robotnicy wyładowują przeciętnie około 60 wagonów. Część nadesłanych maszyn rozładowywana jest bezpośrednio do magazynów na wielkiej bazie produkcyjno-składowej.

W ostatnich transportach nadeszły pierwsze maszyny do asfaltowania. Maszyny te mogą nie tylko przygotowywać asfalt, lecz również wylewać go na budowane drogi i place oraz specjalnymi urządzeniami wyrównywać jego powierzchnię. Z wagonów wyładowano również jeden specjalny elektrowóz-lokomotywę, który zostanie uruchomiony na placu budowy Pałacu, służąc do prowadzenia wagonów z materiałami budowlanymi. Poza tym nadeszły pierwsze transporty kabla elektrycznego, który będzie użyty przy zakładaniu instalacji w przyszłym gmachu Pałacu.

„Dni Oświaty, Książki i Prasy"

Ileż tajemnic i uroków kryje w sobie kolorowa książeczka.

(Foto — CAF)

7 miliardów pasażerów przewiozło metro moskiewskie

W dniu 15 maja br. minęła 17 rocznica uruchomienia metra moskiewskiego, którego budowę rozpoczęto z inicjatywy Stalina.

Podziemna magistrala stolicy radzieckiej jest jednym z najpiękniejszych obiektów socjalistycznego budownictwa. Od chwili uruchomienia pierwszego odcinka metra długość linii kolei podziemnej wzrosła 4-krotnie, a ilość stacji metra wzrosła z 13 do 39. W ciągu ubiegłych lat metro moskiewskie przewiozło przeszło 7 miliardów pasażerów. Liniami metra przejechało w tym okresie 11 milionów pociągów.

Metro moskiewskie rozbudowuje się w szybkim tempie. Nowe stacje metra są przepięknymi pałacami podziemnymi. Ostatnio udoskonalono produkcję schodów ruchomych, które zupełnie bezszumnie przewożą pasażerów.

Wkrótce zakończona zostanie budowa ostatniego odcinka linii okrężnej metra moskiewskiego.

Największy zegar na świecie montuje się w Moskwie

W tych dniach rozpoczęto montaż zegara wieżowego na wysokościowcu uniwersytetu moskiewskiego na wzgórzach leninowskich. Zegar ten będzie jednym z największych na świecie.

Średnica tarczy zegarowej wynosi 9 m, długość strzałki minutowej — przeszło 4 m, a strzałki wskazującej godziny — 3,70 m. Tarcza zegarowa wykonana jest ze stali nierdzewnej, a cyfry odlane są z aluminium i wmontowane do pozłacanego szkła.

Wiosenny redyk owiec

Przy pięknej pogodzie rozpoczął się w tych dniach wiosenny redyk owiec z powiatu nowotarskiego na Hale Jaworczańskie, Gorlickie, Jasielskie, Krośnieńskie i Sanockie. W redyku na te hale, zasobne w dobrą paszę ciągnie w tym roku 30 tysięcy owiec. Na odległe pastwiska w pow. sanockim owce przewozi się koleją.

Dozór nad kierdelami sprawuje 58 baców i kilkuset juhasów.

Ochotnicze brygady dla uczczenia Zlotu

Komitet organizacyjny Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej wystosował do młodzieży apel, wzywający do wstępowania do ochotniczej brygady zlotowej, której zadaniem będzie wykonanie prac przygotowawczych do przyjęcia w Warszawie ćwierć miliona młodzieży z całego kraju.

„Sprawą honoru młodzieży — stwierdza m. in. apel — jest nadanie stolicy pięknego i radosnego wyglądu. Prace przygotowawcze wykonywać będziemy własnymi siłami. Praca dla zlotu w ochotniczej brygadzie nie będzie łatwa, ale praca ta — to wyróżnienie i zaszczyt. Wszyscy uczestnicy tej brygady wezmą udział w zlocie".

Ochotnicza brygada zlotowa, która rozpocznie prace 15 bm. budować będzie miasteczko zlotowe, nowe boiska, bieżnie. Przygotowywać będzie parki, miejsca spotkań, zabaw i występów artystycznych uczestników zlotu.

Mac Cloy dziękuje Lehrowi za... masakrę w Essen

Jak podaje agencja ADN, amerykański wysoki komisarz w Niemczech zachodnich Mac Cloy złożył telefonicznie ministrowi spraw wewnętrznych rządu bońskiego Lehrowi wyrazy szczególnego uznania za dokonanie masakry na patriotycznej młodzieży niemieckiej w Essen, która demonstrowała przeciwko podpisaniu wojennego „układu ogólnego".

Przyjaźń - Freundschaft

V Międzynarodowy Wyścig Pokoju dał okazję w Polsce, NRD i CSR milionom ludzi do manifestacji pokojowych.

Wzdłuż całej 2.100 km trasy witały kolarzy 16 państw olbrzymie rzesze ludności Polski, NRD i Czechosłowacji. Słowa: Pokój — Frieden — Mir towarzyszyły zawodnikom od Warszawy poprzez Berlin do Pragi.

Na zdjęciu: Najpiękniejszy upominek, jaki otrzymał Klabiński w czasie wyścigu — kwiaty, słowa przyjaźni i znaczek pionierski małej Niemki z Chemnitz.

(Foto — CAF)

13 lamp, 6 zakresów fal posiada nowy radziecki aparat radiowy

Radzieckie aparaty radiowe produkowane w Zakładach Elektrotechnicznych „WEF" w Rydze zyskały sobie wielką popularność wśród ludności. Aparaty te odznaczają się wysoką jakością.

Ostatnio robotnicy zakładów „WEF" osiągnęli nowy sukces produkcyjny. W zakładach tych skonstruowano odbiornik radiowy uwzględniający ostatnie osiągnięcia radzieckiej radiotechniki. Aparat ten posiada 13 lamp oraz 6 zakresów fal. Dwa głośniki oraz regulator barwy tonu umożliwiający bardzo czysty odbiór i dźwięk. Rozpoczęto już masową produkcję nowych aparatów „WEF".

Jutro „criterium" w Pradze

Pierwszy dzień po zakończeniu Wyścigu Pokoju większość kolarzy przeznaczyła na odpoczynek.

Stolica Czechosłowacji nadal żyje wyścigiem. Całe miasto jest pięknie udekorowane. Przed hotelami, gdzie mieszkają uczestnicy wyścigu, gromadzi się młodzież, zbierając autografy.

Bardzo uroczyście zapowiada się rozdanie nagród, które odbędzie się 16 bm. Poszczególne zakłady pracy gościć będą u siebie drużyny, którymi się opiekują. Drużyna polska jest pod opieką największych w Czechosłowacji zakładów przemysłowych im. Stalina w Pilźnie.

W środę 14 bm. w bardzo serdecznej atmosferze odbyło się przyjęcie dla uczestników wyścigu w zakładach metalowych CKD Sokolovo.

W sobotę 17 bm. odbędzie się wyścig na dystansie 100 km (criterium) w zamkniętym obwodzie, w alejach parku Stromovka. Do wyścigu dopuszczeni zostaną także ci kolarze, którzy wycofali się na trasie Warszawa—Berlin—Praga.

Wyjazd drużyny polskiej przewidywany jest w niedzielę 18 bm. rano.

Policja francuska zabroniła odbudowy pomnika W. Hugo

Francuski komitet dla uczczenia 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo postanowił odbudować w Paryżu na placu Wiktora Hugo zniszczony przez okupantów hitlerowskich pomnik wielkiego francuskiego pisarza — demokraty. Władze policyjne jednak kategorycznie sprzeciwiły się temu.

Prefekt departamentu Sekwany opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że prefektura, rzekomo dla bezpieczeństwa ruchu na placu Wiktora Hugo, postanowiła skasować skwer, pośrodku którego wzniesiony był pomnik.

Podłoże tej decyzji władz policyjnych ujawnia dziennik „Monde", który stwierdza otwarcie, że „pomnik Wiktora Hugo nie będzie odbudowany".

Wysiedlanie Koreańczyków z Japonii

Według doniesień tokijskiego dziennika „Mainici", z japońskiego portu Sasebo odszedł do południowej Korei pierwszy transport 410 Koreańczyków, przymusowo wysiedlonych z Japonii. Wysiedlenie to jest jednym ze skutków „traktatu pokojowego" z Japonią.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohatera walk z hitlerowcami

Dnia 15 bm. w 10 rocznicę wymarszu I oddziału Gwardii Ludowej, odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohaterskiego dowódcy I oddziału Gł. — Franciszka Zubrzyckiego, poległego w walce przeciwko hitlerowcom.

Na uroczystość przybyli członkowie Rady Naczelnej i aktywiści Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji społecznych.

Witany gorącymi oklaskami uroczystość zagaił nestor polskiego ruchu rewolucyjnego, członek Rady Naczelnej ZBoWiD — Franciszek Łęczycki.

Po przemówieniu chwilą głębokiej ciszy uczczono pamięć niezłomnych bojowników o wolność i niepodległość ojczyzny, bohaterów GL i AL, poległych w walkach przeciwko hitlerowskim okupantom.

Z kolei nastąpił podniosły moment odsłonięcia przez gen. Jóźwiaka Witolda tablicy pamiątkowej.

W imieniu zgromadzonej na uroczystości młodzieży szkół warszawskich zabrał głos przedstawiciel studentów politechniki przodownik nauki Jerzy Aleksandrowicz. Podniosłą uroczystość zakończyło odegranie hymnu młodzieży demokratycznej oraz odśpiewanie przez zebranych „Międzynarodówki".

Handel niewolnikami w Japonii

Z Tokio donoszą, iż w Japonii w dalszym ciągu szerzy się handel niewolnikami.

Młodzież podejmuje zobowiązania na cześć Zlotu

„Nasi koledzy — robotnicy witają Zlot Młodych Przodowników czynem produkcyjnym — mówił na zebraniu młodzieży w gromadzie Szubin małorolny chłop, ZMP-owiec Henryk Konowalski. — Również i my, młodzież wiejska, powinniśmy pokazać, jak walczymy o pokój, powinniśmy pokazać, jak mocno nienawidzimy podżegaczy wojennych. Ja sam, choć ziemię mam nienajlepszą, ale — korzystając z doświadczeń rolników radzieckich — postaram się podnieść o 60 kg wydajność pszenicy z 1 ha oraz zwiększyć o 200 litrów miesięcznie odstawę mleka do zlewni".

Za przykładem młodzieży robotniczej tysiące dziewcząt i chłopców na wsi, przygotowując się do Zlotu Młodych Przodowników, osiągnięciami w pracy pragnie zasłużyć na uczestnictwo w wielkim święcie młodzieży w Warszawie. Podejmowane w wielu powiatach, gminach i gromadach zobowiązania młodzieży wiejskiej mają na celu zwiększenie produkcji rolnej i hodowlanej oraz podniesienie poziomu kulturalnego wsi.

W szlachetnym współzawodnictwie przedzlotowym wzorem dla młodzieży jest ofiarny czyn patriotyczny mas pracujących na cześć 60 rocznicy urodzin Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

Młodzi chłopi i robotnicy rolni woj. bydgoskiego podejmują liczne zobowiązania, mające na celu podniesienie poziomu życia kulturalnego na wsi. Np. młodzież z PGR Januszewice, pow. Wąbrzeźno, przeprowadza remont świetlicy gromadzkiej i we własnym zakresie uzupełnia jej wyposażenie, a młodzież ze spółdzielni produkcyjnej w Łęgnowie zorganizowała zespół artystyczny.

Proces szpiegów - dywersantów w Chinach

Jak donosi prasa chińska, przed paroma dniami w mieście Sinsjan odbył się przed sądem ludowym proces szpiegów — dywersantów, misjonarzy Schuette, Blanca i Baumeistera.

Schuette przybył do Chin w 1940 r. W 1944 r. przyjechał do Sinsjan, gdzie do czasu aresztowania był biskupem i prowadził reakcyjną politykę prokuomintangowską. Po wyzwoleniu Chin, Schuette nawiązał kontakt z agentami kuomintangowskimi, udzielając pomocy w ich działalności dywersyjnej.

W 1950 r. stworzył on reakcyjną organizację religijną, i prowadził działalność kontrrewolucyjną. Schuette skupował dzieła sztuki i wysyłał je do Stanów Zjednoczonych. W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono około 150 dzieł sztuki chińskiej o wartości 10 miliardów yuanów, wiele karabinów maszynowych i rewolwerów oraz inną broń.

Blanck przybył do Chin w r. 1939. W 1944 r. osiedlił się w Sinsjanie, gdzie został duchownym.

W 1950 r. na zlecenie znanego szpiega Ribeira, wziął udział w organizacji religijnej utworzonej przez Schuette'go i prowadził działalność kontrrewolucyjną.

Baumeister przybył do Chin w 1937 r. W 1944 r. przyjechał do Sinsjan, gdzie został misjonarzem.

Po wyzwoleniu Chin zajmował się fabrykowaniem prowokacyjnych pogłosek i rozpowszechnianiem różnych oszczerstw wymierzonych przeciwko Chińskiemu Rządowi Ludowemu.

Zgodnie z decyzją Sądu Ludowego, wyżej wymienieni szpiedzy — dywersanci zostali wysiedleni z Chińskiej Republik Ludowej.

Nowy rezerwuar wodny zbudowano na Kubaniu

Na Kubaniu zakończono budowę wielkiego rezerwuaru wodnego nazwanego przez miejscową ludność „morzem szapsuskim"

Długoletnie więzienie za zbrodnię dokonaną pod wpływem alkoholu

Dnia 14 bm. warszawski Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Grójcu rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę Tadeusza Ryjaka, lat 22, oskarżonego o wywołanie awantury i śmiertelne zranienie nożem Czesława Smierzyńskiego.

Osk. Ryjak przybył w stanie nietrzeźwym na zabawę we wsi Prace Małe, gmina Komorniki, pow. grójecki, gdzie wszczął awanturę z Czesławem Smierzyńskim. Pijany awanturnik pchnął niespodziewanie Smierzyńskiego nożem. Rana okazała się śmiertelna. Po dokonaniu zbrodni Ryjakowi udało się zbiec i przez dłuższy czas ukrywać się na innym terenie.

Osk. Ryjak przyznał się do winy, tłumacząc się, iż działał po pijanemu i nie miał zamiaru zabijać swej ofiary. Przewód sądowy i zeznania licznych świadków udowodniły, że oskarżony jest notorycznym pijakiem, który pod wpływem alkoholu pokaleczył już w podobnych okolicznościach kilka osób.

Prokurator podkreślił m. in. w swym przemówieniu, że zbrodnia popełniona przez Ryjaka jest wymownym, tragicznym przykładem do czego prowadzi chuligaństwo i nadużywanie alkoholu.

Sąd skazał osk. Tadeusza Ryjaka na 15 lat więzienia. W uzasadnieniu wyroku sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą młody wiek oskarżonego.

Książki, odczyty, występy, pogadanki popularyzują osiągnięcia postępowej nauki

Olbrzymie zainteresowanie społeczeństwa „Dniami Oświaty, Książki i Prasy"

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy w całej Polsce, w miastach i na wsi, odbywają się liczne odczyty i pogadanki popularyzujące osiągnięcia postępowej nauki oraz rozwój oświaty i kultury w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Temu samemu celowi służą także wystawy oświatowe, które cieszą się dużą frekwencją także i w środowiskach wiejskich.

ODCZYTY I KSIĄŻKI KTÓRE WYCHOWUJĄ MŁODZIEŻ

We wszystkich szkołach podstawowych, średnich i wyższych Szczecina organizowane są odczyty i pogadanki na interesujące młodzież tematy. W kilku szkołach odbyły się odczyty na temat „Oświata w krajach demokracji ludowej a w krajach kapitalistycznych" i „Życie młodzieży u nas i w krajach kapitalistycznych". Licznie zgromadzeni bardzo żywo wypowiadali się o zdobyczach młodzieży w Polsce Ludowej przeciwstawiając je ciężkiej, ponurej młodości swoich rodziców w Polsce kapitalistycznej.

W wielu szkołach urządzono wystawy książek radzieckich.

REGIONALNA WYSTAWA OŚWIATOWA

W Krakowie dokonano otwarcia regionalnej wystawy oświatowej. Plansze, diagramy, fotokopie kronik oraz fotografie zgromadzone na wystawie przedstawiają nędzę szkolnictwa i oświaty w okresach zaborczych i przedwrześniowym.

Z kronik szkolnych wynika, iż dla blisko miliona dzieci na terenie byłej Galicji nie było miejsca w szkołach. Było tylko 40 szkół średnich, ale za to 642 gorzelnie i ponad 20 tys. kantorów loterij liczbowej.

Specjalną wymowę mają też fotokopie kronik szkolnych z okresu przedwrześniowego, m. in. — szkoły im. św. Szczepana w Krakowie, gdzie na liście klasyfikacyjnej nie zamieszczono kilku uczniów, gdyż jak zanotowano w kronice uwolnienie od opłaty szkolnej dla nich nie nadeszło, wobec czego nie mogą być sklasyfikowani, chociaż należą do celujących.

Konferencja w C.R.Z.Z. w sprawie ogródków działkowych

W Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się konferencja, poświęcona sprawie pracowniczych ogródków działkowych i zagospodarowaniu użytków rolnych w miastach i osiedlach.

Jak stwierdzono, ogródki działkowe cieszą się dużym powodzeniem wśród coraz większej rzeszy związkowców. W ostatnim okresie ilość działkowiczów poważnie wzrosła i wynosi obecnie około 180.000. Uprawiają oni ogółem ponad 8000 ha ziemi w miastach i osiedlach.

Każda grupa związkowców, która otrzymuje ziemię do uprawy, jest instruowana przez fachowców o sposobach i metodach hodowli roślin i warzyw.

Ponadto ludzie pracy, posiadający ogródki działkowe, korzystają z ulg przy zakupie nasion, rozsad i narzędzi ogrodniczych.

Dzięki stosowaniu racjonalnych metod uprawy, wiele zespołów fabrycznych, korzystających z ogródków, jak również działkowicze indywidualni — osiągają wysokie plony.

Omawiając wykonanie zarządzenia Prezydium Rządu w sprawie oddania pod ogródki działkowe wszystkich użytków rolnych w miastach i osiedlach, uczestnicy narady stwierdzili, że w wielu miastach zarządzenie to nie jest właściwie wykonywane.

Postanowiono wzmóc kontrolę nad wykonaniem zarządzenia w sprawie zagospodarowania użytków rolnych, dzięki któremu do dyspozycji związkowców oddane zostaną pod uprawę nowe, ogromne obszary ogródków działkowych.

STAN POGODY

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Temperatura w ciągu dnia od 10 st. na północy do 16 st. na południu kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków północnych.

SPORT

POLSKA — BUŁGARIA NA MURAWIE STOŁECZNEJ

Jak się dowiadujemy całkowity dochód z międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska — Bułgaria (18 bm. w Warszawie) przeznaczony jest na fundusz olimpijski. W związku z tym komisja organizacyjna nie wydaje żadnych biletów bezpłatnych.

*

Skład reprezentacji polskiej ustalony zostanie w przeddzień zawodów spośród 16 piłkarzy ośrodka treningowego Unii, którzy przebywają obecnie w ZSRR. Piłkarze polscy powrócą do kraju w piątek 16 bm.

Dodatkowo został powołany do Warszawy napastnik śląskiego ośrodka Tramp isz.

Spotkanie Polska — Bułgaria prowadzić będzie sędzia węgierski Dorogi (sędziował on w Sofii, Polska — Bułgaria 1:0). Na liniach sędziować będą Bukowski i Przybysz.

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE KOBIET

W niedzielę 18 bm. rozpoczynają się w Moskwie III mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. Turniej rozegrany będzie na centralnym stadionie Dynamo i zakończy się 25 bm.

W mistrzostwach wezmą udział reprezentacje 12 państw: Austrii, Bułgarii, NRD Włoch, Polski, Rumunii, ZSRR, Finlandii, Francji, CSR, Węgier i Szwajcarii.

Do Moskwy przybyła już reprezentacja Węgier. Międzynarodowa Federacja Piłki Koszykowej wyznaczyła do prowadzenia spotkań czterech sędziów międzynarodowych Kostina i Siniakowa (ZSRR), Siladi (Węgry) i van der Perena (Belgia). Zawody prowadzić będą również sędziowie, którzy przybędą do Moskwy z drużynami uczestniczącymi w mistrzostwach.

MISTRZOSTWA WIOŚLARSKIE I KAJAKOWE ZS KOLEJARZ

Na torze regatowym w Łęgnowie k. Bydgoszczy odbędą się w sobotę, 17 oraz w niedzielę, 18 bm. wielkie regaty wioślarskie i kajakowe z okazji centralnych mistrzostw Zrzeszenia Sportowego Kolejarz. Na starcie ujrzymy najlepsze załogi wioślarskie i kajakowe z Gdańska, Grudziądza, Torunia, Piły, Tczewa i Bydgoszczy, które wezmą udział w 16 biegach wioślarskich oraz jedenastu kajakowych. W sumie przez 2 dni przewinie się przez tor regatowy w Łęgnowie ponad 300 zawodników. Już choćby z tych kilku cyfr łatwo zorientować się, iż dwudniowe mistrzostwa wioślarskie i kajakowe ZS Kolejarz stanowić będą godne otwarcie tegorocznego sezonu wodnego.

Początek biegów zarówno w sobotę, jak i w niedzielę, o godz. 15,00, przy czym w pierwszym dniu odbędzie się ich 12, natomiast w drugim dniu 15.

Najciekawiej zapowiadają się biegi juniorów oraz biegi kobiet nie mówąc już o biegach ósemek seniorów. Bliższe szczegóły podamy jutro.

KOLEJARZ BYDGOSZCZ CZY GDAŃSK?

Pojedynek piłkarzy Kolejarza Bydgoszcz z Kolejarzem Gdańsk o mistrzostwo II ligi wywołał w stolicy Pomorza zrozumiałe zainteresowanie. Do Bydgoszczy przyjeżdża bowiem zespół, który ostatnio pokonał wysoko w „derbach" Wybrzeża drużynę Stali Gdańsk w stosunku 6:1. Nic więc dziwnego, że miejscowi, chcąc wygrać, będą musieli wytężyć wszystkie siły i umiejętności. Z tych względów niedzielny pojedynek dwóch zespołów spod znaku semafora zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

Kto w nim zwycięży — niech odgadną uczestnicy naszego kolejnego konkursu sportowego. Przypominamy, iż każdy z uczestników może nadesłać dowolną ilość kuponów pod adresem Redakcji IKP Bydg., ul. Armii Czerwonej 20. Dla zwycięzców przeznaczyliśmy nagrody książkowe.

18. V. 52 Bydgoszcz g. 17.30

Konkurs sportowy IKP nr 12

II Liga

Kolejarz Bydgoszcz
Kolejarz Gdańsk

Wynik .....

Do przerwy: .....

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

.....

I. LIKSTANOW — Zielony Kamień

(123

— Zbudowaliście określoną i posiadającą nawet wszelkie pozory prawdopodobieństwa hipotezę — przyznał Igoszyn. — Muszę jednak podkreślić, że to tylko hipoteza. Te rzeczy musimy całkowicie wyjaśnić.

— Czy ciągle jeszcze jesteście zdania, że się mylę?

— Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie — niechętnie odparł Igoszyn. — Jakiś głos wewnętrzny mówi mi, że to na pewno nie on! Zestawmy fakty: zamordowanie starego Romana, wstrętna afera ze sprzedażą almarynów, obrzydliwe listy anonimowe... — Nie, nie chcę wierzyć w waszą hipotezę!

— W takim razie powinniście wziąć mnie do kopalni.

Igoszyn milczał.

— Jeśli sądzicie, że nie mam racji, to nie rozumiem, dlaczego mielibyście mi odmawiać. Jestem pewien, że przydam się wam w podziemiach!

— Chciałbym tego w miarę możności uniknąć — powiedział niechętnym głosem Igoszyn i wstał z kamienia.

— Muszę dowiedzieć się jak najprędzej, czy mam rację, czy też na szczęście nie mam racji, chociaż nie wierzę, żebym się tym razem mylił... W tej sytuacji każda chwila oczekiwania jest potworną męką, Sergiuszu Jefremowiczu! Przecież nie chodzi tu o jakąś błahostkę, lecz o rzeczy poważne. Rozstrzyga się problem, jak będę spoglądał w oczy ludziom, jaką pamięć o ojcu zachowam do końca życia. Zrozumcie mnie, proszę!

— A nie narobicie głupstw?

— Przysięgam, że święcie wykonam każdą literę dowolnego waszego rozkazu!

— W obecnej sytuacji musimy ich wszystkich wziąć żywcem...

— Chyba rozumiecie, że tylko w ten sposób mogę postąpić.

— Owszem, rozumiem — cicho odparł Igoszyn wpatrując się w wymęczoną twarz Pawła.

— Musimy jednak wziąć pod uwagę wiele rzeczy... Chcecie, Pawle Piotrowiczu, wybrać się do kopalni z gołymi rękami, a nam potrzebne są przybory oświetleniowe, broń, potrzebni są ludzie, a nawet wielu ludzi. W takich wypadkach obowiązuje zasada: spiesz się powoli. Pragniecie jak najszybciej dostać się do kopalni, jak najprędzej przeciąć węzeł gordyjski zagadek i domysłów. Rozumiem was dobrze... Zapamiętajcie sobie jednak, Pawle Piotrowiczu: jeśli chcecie, żebym wziął was z sobą, musicie przede wszystkim intensywnie zająć się swoją kondycją fizyczną. Trzeba odpocząć, najeść się dobrze, wyspać się! Wyglądacie jak nieboszczyk, a przecież nasza wyprawa wymagać będzie potężnego wysiłku...

Paweł chciał już oburzyć się i gorąco zaprotestować; nie rozumiał i nie mógł zrozumieć, jak można być spokojnym w chwili, kiedy wróg niszczy kopalnię, kiedy... Jednocześnie jednak jakiś wewnętrzny głos mówił mu, że major Igoszyn, ten pozornie tak powolny i spokojny człowiek zna cenę każdej minuty, wie, ku czemu zdąża i potrafi wybrać najkrótszą drogę.

4

Sprawa trafiła do mocnych i spokojnych rąk; bez zbytecznego rozgardiaszu i hałasu wszystko planowo posuwało się naprzód.

Kiedy Paweł po zjedzeniu śniadania wyszedł z chaty, natknął się na zaaferowanego Samotiosowa.

— Ja, Pawle Piotrowiczu, pędzę na Przeklętą. Trzeba przywieźć masę rzeczy. A ty odpocznij tymczasem, słyszysz?

Samotiosowa dogonił Maksym Maksymilianowicz, również niesłychanie ożywiony.

— Jadę po medykamenty dla ekspedycji i po różne inne drobiazgi — powiedział. — Powinienem wrócić przed wieczorem. Postaram się przywieźć wiadomość od Marii Aleksandrowny i Walentyny.

W Końskiej Głowie znów zapanowała cisza, jednak nie na długo. Po kilkunastu minutach z drogi doleciał warkot motocykla, który po chwili zatrzymał się przed jedną z chat. Z przyczepki wyskoczył zwinny szczupły mężczyzna. Był w cywilnym ubraniu, jednak cała jego postawa zdradzała wojskowego. Kiedy Igoszyn podszedł do niego, przyjezdny stanął na baczność i zasalutował.

— Jak się macie, towarzyszu Kolasnikow! — powitał go życzliwie Igoszyn. — Cieszę się, że was widzę.

Obaj mężczyźni poszli nad rzeczkę i usiedli na kamieniu. Igoszyn wysłuchał Kolasnikowa, który długo mu coś wyjaśniał, rysując jednocześnie patykiem jakieś linie na piasku. Potem Igoszyn wziął patyk, połamał go na kawałki i wetknął je tu i ówdzie w piasek. Kolasnikow skinął głową na znak, że wszystko jest dla niego jasne, a Igoszyn zadeptał nogą cały rysunek na piasku.

Paweł słyszał jak Igoszyn, odprowadzając Kolasnikowa do motocykla, powiedział żartobliwie:

— Tak, udał się im „sianokos"!... Zuchy chłopaki! Zawiadomcie ich, że Pietiusza znalazł się. To wszystko. Do widzenia!

Gdy motocykl odjechał, Igoszyn podszedł do Pawła i zaczął mu robić wyrzuty:

— Dlaczego nie śpicie? Musicie się wyspać! Naprawdę bardzo źle wyglądacie.

— Nie zasnę w chacie. Tam pachnie pleśnią, duszno...

(Ciąg dalszy nastąpi)

DZIŚ: *Andrzeja Boboli*

JUTRO: *Brunona Weroniki*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1137. i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Puder a cena

„W sobotę, 3 bm. kupiłam w drogerii przy Zbożowym Rynku 4, puder „Antiba" i zapłaciłam za niego 15 zł. Przechodząc jednak w tym samym dniu Al. 1 Maja zauważyłam, że w drogerii znajdującej się przy kawiarni „Cristal" ten sam puder kosztuje tylko 5 zł. Ta sama cena była również w drogerii przy ul. Dworcowej 14.

W dniu następnym udałam się do kierowniczki po wyjaśnienie. Kierowniczka oświadczyła mi, że sama się dziwi, że ten puder jest taki drogi, ale ona ma rachunek na ten puder, według którego cena wynosi 15 zł. „Zresztą — oświadczyła mi — już od listopada sprzedaje go po 15 zł i nikt jeszcze tej ceny nie kwestionował".

Wydaje się jednak, że różnica 10 zł na pudełku jest zbyt wysoka.

Skarga na polewaczkę

Jeden z czytelników pisze do „To i owo" w ten sposób:

„Niniejszym wnoszę skargę na polewaczkę z Zakładów Oczyszczania Miasta, która urządza mieszkańcom bezpłatne prysznice.

Np. w dniu 8 bm. o godz. 7 rano, samochód-polewaczka jadąc przez ul. Marchlewskiego, tak się rozpuściła, że nie tylko oblewała ulicę i chodniki, ale również i przechodniów. W dniu tym zostałem tak zmoczony przez polewaczkę, że nie potrzebowałem wcale dawać spodni do chemicznego czyszczenia, gdyż polewaczka zastąpiła w zupełności pralnię. Takie samo zdarzenie miałem również przed godz. 7 w dniu 12 bm.

Czyż można tak bez uwagi wszystko i wszystkich oblewać?"

Udogodnienie dla świata pracy

Dostawa mleka i pieczywa do domu

pozwoli bydgoszczanom zaoszczędzić wiele czasu

Miejski Handel Detaliczny oraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Bydgoszczy intensywnie przygotowują się do wprowadzenia w życie zarządzenia Min. Handlu Wewnętrznego o sprzedaży pieczywa i mleka z dostawą do domów.

W związku z tym, nasz reporter przeprowadził rozmowę z kierownikiem Działu Spożywczego MHD ob. Rościszewskim.

— MHD już od ubiegłego roku prowadzi w 20 sklepach nabiałowych sprzedaż mleka z dostawą do domu. W pierwszym kwartale br. sklepy nabiałowe MHD dostarczyły konsumentom do domów 169.983 litrów mleka butelkowego. Najwięcej konsumentów korzystających z tego systemu sprzedaży korzystało w śródmieściu ze sklepu przy Al. 1 Maja 40, z którego specjalny goniec do starczał dziennie 360 litrów mleka.

Obecnie MHD jest w trakcie typowania dalszych sklepów nabiałowych i spożywczych ze specjalnym uwzględnieniem przedmieść robotniczych — które zajmować się będą dostawą mleka i pieczywa do domów. W chwili obecnej trwa werbowanie chętnych do roznoszenia tych artykułów. Roznosiciele ci będą również chodzili po mieszkaniach i rejestrować będą konsumentów, którzy będą chcieli otrzymywać mleko i pieczywo.

PSS dotychczas dostawy mleka nie prowadził. Obecnie spółdzielnia przystąpiła już do typowania sklepów, które również zajmować się będą tego rodzaju sprzedażą.

Już w najbliższym czasie zostaną wywieszone odpowiednie ogłoszenia informujące w jakich sklepach i na jakich warunkach będzie przeprowadzana sprzedaż mleka i pieczywa z dostawą do domów.

Namioty i kajaki

wypożyczać będziemy mogli w szałasie PTTK

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Bydgoszczy wprowadza dla szerokich rzesz turystów — nową ciekawą innowację. Otóż w celu umasowienie turystyki wodnej PTTK w Bydgoszczy wypożyczać będzie już od czerwca sprzęt turystyczny m. in. namioty i kajaki. Poza tym udzielać będzie turystom wszelkich porad w celu zorganizowania wycieczki oraz wskazywać będzie najlepsze i najbardziej atrakcyjne szlaki wodne.

Wypożyczalnia sprzętu turystycznego oraz poradnia znajdować się będzie w szałasie znajdującym się po lewej stronie Brdy naprzeciw szałasu „Pocztowca" w pobliżu Gazowni Miejskiej.

Recital śpiewaczy

w Pom. Domu Sztuki

W ramach „Dni Oświaty, Książki i Prasy" odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 19.30 recital śpiewaczy z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Recital, który obejmuje utwory Beethovena, Schuberta, Szymanowskiego, Debussy, Bordesa i Ravela odbędzie się w Pomorskim Domu Sztuki. Przy fortepianie — Nelly Bogacka.

I Wojewódzka Konferencja ZMP

W Bydgoszczy, w dniach 18 i 19 bm. w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego PZPR odbędzie się I Wojewódzka Konferencja ZMP. Początek konferencji w niedzielę, 18 bm. o godz. 10.

CHROŃMY LASY

przed pożarami

Lasy na terenie woj. bydgoskiego zostały mocno przetrzebione podczas wojny na skutek grabieżczej gospodarki okupanta na naszych terenach. W latach powojennych pożary spowodowane przez nieostrożność niszczą lasy w dalszym ciągu, narażając nas na niepowetowane straty. Dlatego też lasy muszą być szczególnie chronione. W marcu i kwietniu br. w woj. bydgoskim dzieci bawiąc się zapałkami i rozpalając ogniska spowodowały większą ilość pożarów.

Dlatego też by nie dopuścić do pożarów, każdy obywatel znajdujący się w porze letniej w lesie, winien przestrzegać oraz zwracać uwagę współtowarzyszom, młodzieży i dzieciom aby:

w lasach i w odległości od nich co najmniej 100 m. nie rozniecano ognisk, nie palono papierosów oraz nie pozostawiano papierów i butelek, gdyż szkło koncentruje promienie słoneczne a powstała temperatura zapala materiał palny, którego w lasach jest bardzo dużo.

Niezależnie od tego każdy obywatel przebywający w lesie zauważywszy zarzewie ognia, winien natychmiast przystąpić do jego likwidacji oraz zawiadomić najbliższy posterunek MO i Straż Pożarną.

Nowy konkurs

„Czy znasz nową polską literaturę"

W związku z obchodem „Dni Oświaty, Książki i Prasy" Biblioteka ogłasza konkurs pod nazwą „Czy znasz nową polską literaturę".

Uczestnicy konkursu powinni na podstawie sześciu fragmentów powieści Laureatów Nagrody Państwowej odgadnąć tytuły książek oraz imiona i nazwiska autorów. Odpowiedzi składać należy w zaklejonej kopercie z napisem „Konkurs" do dnia 15 czerwca br. we wszystkich bibliotekach.

Teksty konkursowe, w których zawarte są fragmenty powieści, można otrzymać we wszystkich bibliotekach i punktach bibliotecznych

Uczestnicy konkursu, którzy nadeślą trafne odpowiedzi otrzymają nagrody w postaci wartościowych książek, a nazwiska ich umieszczone zostaną na honorowej tablicy w bibliotece.

50 x »Wieczór Trzech Króli«

Wystawienie szekspirowskiego „Wieczoru Trzech Króli" w Teatrach Ziemi Pomorskiej jest niewątpliwie wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy Pomorza. W tych dniach z okazji 50 przedstawienia na scenie bydgoskiej „Wieczór Trzech Króli" obchodzić będzie złoty jubileusz, przy niesłabnącym zainteresowaniu publiczności.

W obsadzie sztuki zaszły ostatnio pewne zmiany. Rolę Oliwii objęła po B. Janiszewskiej — Aleksandra Koncewicz, którą widzimy na zdjęciu (od lewej) w rozmowie z L. Legut (Viola).

II liga w Bydgoszczy

Amatorzy piłki nożnej nie będą uskarżać się w nadchodzącą niedzielę na brak atrakcji. W dniu tym bowiem rozegrane zostaną w Bydgoszczy aż dwa spotkania o mistrzostwo II ligi.

Przed południem o godz. 11 na boisku Spójni przy ul. Nakielskiej ujrzymy w roli gospodarza jedenastkę OWKS Toruń, która przyjmować będzie u siebie silny zespół Gwardii ze Słupska. Nie zapominajmy, iż drużynie słupskiej udało się ostatnio pokonać Gwardię Bydgoszcz w stosunku 4 : 2. To chyba najlepiej świadczy o jej aktualnej formie.

W przedmeczu o godz. 9 OWKS I b Bydgoszcz walczyć będzie o mistrzostwo klasy I z miejscową Spójnią.

Drugim z kolei pojedynkiem ligowców, jaki zobaczymy w niedzielę w Bydgoszczy będzie spotkanie Kolejarza Bydgoszcz z Kolejarzem Gdańsk, które rozpocznie się o godz. 17.30. Niewątpliwie gospodarze uczynią wszystko, aby ze spotkania tego wyjść zwycięsko i zdobyć upragnione dwa punkty. Popołudniowy mecz ligowców poprzedzi również spotkanie o mistrzostwo klasy I (dawn. wojew.) pomiędzy rezerwami Kolejarza i miejscowym Włókniarzem.

Z DNIA

Kwietniki bez kwiatów

Od wielu tygodni panuje już wiosna. Dnie stają się coraz dłuższe i coraz cieplejsze. Drzewa i krzewy są pełne zieleni. Jednym słowem — wiosna w całej pełni. Tak, wiosna w całej pełni, ale nie w bydgoskich parkach i zieleńcach.

Za parę tygodni będziemy mieli już lato. To też nic dziwnego, że każdy ogląda się coraz więcej tęsknym wzrokiem za kwiatami, które w roku ubiegłym tak pięknie zdobiły już o tej porze — Bydgoszcz.

Bydgoszcz w kwiatach — tak często słyszało się słowa zachwytu. A dziś nasze piękne dywany na kwiaty są jeszcze puste. Czy nie ma kwiatów? Są, ale jedynie w poniektórych doniczkach na balkonach. A to chyba nie wystarcza.

Bydgoszcz czeka więc na kwiaty — na dużo pięknych, kolorowych wiosennych kwiatów!

„Park radości"

w Parku Kazimierza Wielkiego organizuje ZMP

W niedzielę 18 bm. o godz. 11 w parku Kazimierza Wielkiego i na pl. Wolności Zarząd Miejski Związku Młodzieży Polskiej urządza dla młodzieży bydgoskiej imprezę pod nazwą „Park Radości". Impreza ta jest zorganizowana w związku ze Zlotem Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

W „Parku Radości" odbędą się występy artystyczne młodzieży ZMP-owskiej, grać również będą orkiestry. Cały teren będzie zradiofonizowany oraz pięknie przybrany flagami itp. O godz. 18 odbędzie się zabawa ludowa.

KOMUNIKATY

* **Treningi** sekcji szachowej KS Kolejarz przy ZNTK odbywają się w środy i soboty od godz. 17 na przystani wioślarskiej przy ul. Żeglarskiej.

* **Wycieczka** członków Grupy Hodow. Drob. Inwent. i Zwierząt futerk.—Śródmieście, odbędzie się w niedzielę 18 bm. Zbiórka o godz. 7.40 na Dworcu Gł.

* **Plenum** Prezydium Obwodowego KOP nr II odbędzie się 16 bm. o godz. 18 w świetlicy przy Pl. Weyssenhoffa 11.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Piątek: Teatr nieczynny

KONCERTY
Teatr Ziemi Pomorskiej: Koncert symfoniczny (19.30).

KINA
Pomorzanin: Bój skończy się jutro (15.30, 16, 20).
Orzeł: Pani Dery (17.00 i 19.00).
Polonia: Nędznicy I seria (17 i 19).
Wolność: Młodzi marynarze (16, 18 i 20).
Gryf: Raczek się spóźnia (17 i 19).
Bałtyk: W imię życia (17 i 19).
Mir: Cztery serca.
Rozmaitości: Program aktualności nr 20 (godz. 16—23).
FOTOPLASTIKON
Północna Afryka (g. 14—21).

CYRK
Cyrk nr 10 na placu przy ul. Armii Czerwonej —codziennie o godz. 19.30

WYSTAWY
Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16, w środę i piątek godz. 12—19).
Biblioteka (ul. Długa 41) „Osiągnięcia Polski Ludowej" (godz. 10—12 i 16—18).
Biblioteka (pl. Pawła Findera): „Polska Ludowa Dziecku" (godz 10—12).
Pom. Dom Sztuki: Wystawa prac plastyków-amatorów (godz. 10—13 i 16—19).

DYŻURY
Apteka nr 15, pl. Bohaterów Stalingradu 1 (tel. 19-31).
Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

RADIO
PIĄTEK — 16 Maja 1952
16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Mozaika muzyczna, 17.15 Miniatury fortepianowe polskich kompozytorów, 17. 35 Sportowcy wiejscy Pomorza pojadą na Zlot — reportaż, 18.50 Wiosna w piosence, 19.15 Reportaż z Pagedu.

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

D-ra Witolda Legiejki

zostaną odprawione w dniu 17 maja rb. nabożeństwa żałobne:
w kaplicy Św. Michała Arch ul. Rybaki o g. 6,
w kościele N. Maryi Panny o g. 7
w kościele Św. Jakuba o g. 8,
w kościele Św. Ducha o g. 9.
O czym powiadamia przyjaciół i znajomych
1220) **RODZINA**

SPRZEDAŻ

OKRĘTKĘ lub mereżkę sprzedam Bydgoszcz, Al. 1 Maja 116 sklep (3596g

PIANINO krzyżowe sprzedam Bydgoszcz, Cieszkowskiego 10 m. 3 (3585g

4 KOŁA drewniane nowe kompl. 2¼ cal, rogi różne sprzedam Wileńska 5 m. 2. (3599g

WÓZEK autko dobrym stanie sprzedam Bydgoszcz, Toruńska 14/7. (3589g

UBRANIE, spodnie, bryczesy, buty, skrzypce i teczkę sprzedam Bydgoszcz, Grodzka 4 m. 3. (3603g

WÓZEK autko, rower damski sprzedam. Inowrocław, Waryńskiego 29 m. 2. (2974

KUPNO

MASZYNĘ damską dobrym stanie kupię. Bydgoszcz, Poznańska 17/1. (3600g

SUMARA do „Leici" kupię. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 116 sklep. (3597g

BECZKĘ konną od 700—1000 litrów kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „3598" (3598g

PARCELĘ lub ogródek kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „3593" (3593g

PRACY POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA, samotna poprowadzi gospodarstwo na wsi — leśniczówka lub dom wypoczynkowy. Oferty IKP Bydgoszcz „3592". (3592g

POSADY WOLNE

POMOC domową przyjmiemy, na dobrych warunkach, chętnie ze wsi wiadomość Bydgoszcz, Pomorska 62/7. (3602g

OSOBA do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego na wieś potrzebna Oferty IKP Bydgoszcz „3553" (3553g

UCZEŃ z dobrym świadectwem może się zgłosić warsztat siodlarski Wełniany Rynek 1. (3561 g

ZAMIANY

2 DUŻE pokoju kuchnią Bydgoszczy na 1 pokój kuchnią Poznaniu. Oferty IKP Bydgoszcz „3604" (3604g

JEDEN pokój kuchnia zamienię na 2 pokoje kuchnią Bydgoszcz, Nowodworska 39 m. 5. (3591g

ROŻNE

PRZYSTĄPIĘ z gotówką jako wspólnik małej nieruchomości starszej osoby Oferty IKP Bydgoszcz nr „3595" (3595g

PLISOWANIE, elektryczne podnoszenie oczek. Firma Wroński Bydgoszcz, Pomorska 17. (3319g

KARTA meldunkowa omyłkowo spalona. Słomka Stanisława. Inowrocław, Magazynowa 5. (2971

DZIERŻAWY

WYDZIERŻAWIĘ parcelę 600 m² przy ul. Leśnej. Adres IKP Bydgoszcz. (3582

ZGUBY

ZAGUBIŁEM kartę meldunkową i zaświadczenie drugiej rejestracji poborowej na nazwisko Pobłocki Jan — Łążek, pow. Świecie. (3409k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

3 **KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW, 1 ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** przyjmie od zaraz **PSS w KOSZALINIE ul. Jana z Kolna nr 8.** (3321

3 **KONSTRUKTORÓW (TECHNIKÓW WZGL. INŻYNIERÓW) 3 ELEKTRYKÓW, 35 ROBOTNIKÓW DO PRODUKCJI** przyjmą do pracy **POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE.** Zgłoszenia przyjmuje **DZIAŁ KADR PZE. POZNAŃ — STAROLĘKA, AL. FORTECZNA 12-14.** (3610k

ZGUBIONO legitymację PKP Chorzewska Krysty na Bydgoszcz, Średnia 29.

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F IV 7155 na nazwisko Szczechowska Apolonia Bydgoszcz. 3601g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Łaszewski Łucjan — Lubawa. (3411k

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Papko Juliana Starogród, pow. Chełmno. (3422k

ZGUBIONO kartę meldunkową Kwas Genowefa Bydgoszcz, Witebska 19/6. (3579

Papier biały gazet rot. mat kl VII. 50 g 63 cm.
E-III-10085

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM - WYDAWCA I DRUK SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA" WARSZAWA ŚNIADECKICH 16 ODDZ W BYDGOSZCZY. CZERW ARMII 18/20 TEL 33-41. 33-42. DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej

Książka i oświata

- kierunek Turzno

Był to dom na wydmuchu — szkoła. Rezeda i nogietki umierają w kurzu, tynk kruszy się i płami. A o trzysta metrów dalej, w pałacu otoczonym parkiem, straszą szczury i nietoperze. Turzno — 1947 rok. A jednak trzeba było wysiłku, prawdziwego wysiłku (prawda obywatelu Juniewicz?), aby szkołę z wydmuchu przenieść do pałacu. Pięć lat temu rozmawialiśmy z panem na ten temat, nasz optymizm przesłaniały wątpliwości (ogrom remontów itd), a dziś?... Zwyciężył nasz optymizm i zapał. Rozmawiamy dziś w jednej z najpiękniejszych szkół na Pomorzu, uśmiechamy się do siebie po przyjacielsku, cieszymy się z centralnego ogrzewania, z łazienek, żadnych klas, pomocy naukowych, z tego że na wsi są takie szkoły. Na dwudziestu hektarach zielonej majowej powierzchni — szumi park. Słońce wędruje po liściach i strzela czerwonymi grotami wgłąb **waszych oranżerii.** Komitet Rodzicielski tej szkoły ma piękne gospodarstwo warzywnicze. Za chwilę pan włączy adapter i wszystkie klasy razem z nami słuchać będą przyjemnej melodii. Po pięciu latach pracy brzmieć ona będzie zwycięsko. Tu chyba nie ma przesady. Nie potrzebujemy się również zastanawiać gdzie bije źródło sukcesów. To proste i naturalne. W mieście nad Wisłą rzucono wezwanie do marszu: **oświata i książka — kierunek Turzno...**

OŚWIATA OTWIERA DROGI...

Historia siedmioklasowej szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Turznie — to przeciętny, ale wysoki w swej przeciętności przykład na rozwój naszego szkolnictwa wiejskiego. Ostatecznie o walorach i celu pracy — nie decyduje centralne ogrzewanie. Należy ono do ułatwień, lecz suma ułatwień ma duży wpływ na pracę. W tych warunkach rozwinęło się doskonale życie artystyczne, samokształcenie, czytelnictwo. Zespół taneczny tej szkoły przoduje na całej linii, choć jest to raczej cichy, nienagradzany zespół. Dziewczynki przygotowały sobie wspaniałe komplety strojów ludowych, malowały na płótnie, nakleja ły wycinanki z papieru. Cekiny, wstążki, perełki, entuzjazm młodości... Wszystko zamyka się w słowie Turzno.

Uczymy się pracować. Uczniowie utrzymują w porządku olbrzymi park, pracują w ogrodzie warzywniczym, ich czyn 1-Majowy daż w sumie ponad 5 tysięcy złotych oszczędności (wykonany w 126 proc.). Uczymy się jednak również pięknie odpoczywać. Dzieci chłopów z Turzna spędziły w Iwoniczu-Zdroju cały piękny miesiąc, były na koloniach w Poroninie. Co tym dzieciom daje oświata?... Małżonkowie Juniewiczowie dochowali się w okresie powojennym ponad stu absolwentów. Kucharski — to już nauczyciel, Rutkowska i Templinówna — wychowawczynie w przedszkolach, Nowak i Jurko — w szkołach technicznych, jest marynarz, jest wielu zdolnych majstrów i techników. I znów jest prosta odpowiedź na pytanie: oświata otwiera im drogi...

GROCHOLA, FIAŁKOWSKA... I STO KSIĄŻEK.

Szkoła jest ogniskiem tej wsi, biblioteka znajduje się obok 2340 tomów — informuje Osińska Maria — pięć gromadzkich punktów bibliotecznych, wystawa z okazji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. Ale my grzebiemy wytrwale w kartach abonentów. Nazwisko Jan Grochola, rok urodzenia 1894 — 46 przeczytanych pozycji (w ciągu roku), Fiałkowska 1881 rok urodz. — 50 książek. Fiałkowska jest małorolna, ma 2 hektary ziemi. Tak książka zdobywa Turzno...

Nie należy ulegać łatwemu optymizmowi. Niektóre pozycje z działu rolniczego nie są jeszcze wszystkie przeczytane, ale są dane że przeczytane zostaną W tej bibliotece rozbudowano dobrze dział polityczno-społeczny, jest dużo ciekawej i poczytnej beletrystyki. Wieś czyta — mówi Osińska, a młodzież czyta już doskonale. Mają w szkole 700 tomów, ale przychodzą do nas bez przerwy. Ob. Alina Juniewicz przygotowuje (z okazji Tygodnia) piękny montaż o dziejach książki — to będzie wspaniała propaganda. Hieroglify, rękopisy, gotyk, stare piśmiennictwo polskie (z czasów gdy książka kosztowała 16 wołów), potem druk, potem to co dzieje się dzisiaj: **książka dla wszystkich, książka bez ceny...**

Słońce spadło w Turzański park. Rosa. Ciepły jest ten maj. A jednak na ganku ktoś jeszcze jest, ktoś czyta? Białe plamy twarzy, białe strony. Dzieci czytają książki... Następca Grocholi zdobywa abonament.

(kz)

Na widowni międzynarodowej

„Godny" następca Eisenhowera

Z prasy: „Truman mianował dowódcą naczelnym sił zbrojnych krajów paktu atlantyckiego — na miejsce ustępującego gen. Eisenhowera — gen. Ridgway'a, oprawcę narodu koreańskiego, odpowiedzialnego za bestialską eksterminację ludności cywilnej Korei oraz za stosowanie broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach północno-wschodnich".

*

Wielbiciele ludobójczych talentów Mac Arthura nazwali swoje bożyszcze „białym Mikado". Wielbiciele nie mniej ludobójczych zamiłowań Mathew Ridgway'a pozazdrościli dowcipu swym konkurentom i postanowili „ochrzcić" swego pupila nazwą jeszcze bardziej czułą, zrozumiałą i bliską sercu podżegaczy wojennych. Myśleli długo. Długo marszczyli swe zatroskane oblicza. Aż wreszcie krzyknęli z ulgą: eureka! Trzeba przyznać, że powiodło im się znakomicie. Znaleźli nazwę uzasadnioną historycznie, ideologicznie i patalogicznie. Gen. Mathew Ridgway został poprostu „Rommlem Dalekiego Wschodu". Należy przypuszczać, że duch hitlerowskiego oprawcy aż zadrżał z uciechy z powodu tego skromnego zaszczytu...

Tyle o niewątpliwej „popularności" gen. Ridgway'a w znanych sferach Waszyngtonu, Londynu, Paryża czy Tokio. Trzeba przyznać, że popularność tę Ridgway zdobył nie tylko swymi ludobójczymi czynami, włącznie z ludobójstwem bakteriologicznym, ale i swymi „złotymi", „filozoficznymi" myślami. Oto kilka z nich: „Wojna jest podobna do gry w football. — Terytorium i nieruchomości są w wojnie zjawiskiem przejściowym. — Żołnierze są stworzeni do zabijania. Przyjechałem tu (tzn. do Korei) jedynie w tym celu". Jeżeli dodamy do tego, że gen. Ridgway wypowiadał te „głębokie" myśli, przeważnie pozując do fotografii na tle stosów zamordowanych przez jego żołdaków, koreańskich kobiet i dzieci, to nie wyda się dziwne, że Mac Arthur może go posądzić o złośliwy plagiat.

Cała zresztą działalność Ridgway'a jest jakby plagiatem wyczynów jego „wielkiego" poprzednika. Mac Arthur przepadał za widokiem ludności cywilnej, tratowanej przez czołgi z Arizony. Ridgway rozkoszuje się — podobnie jak Neron — widokiem żywych ludzi, płonących w potokach napalmu. Mac Arthur — w odniesieniu do koreańskich osiedli — stosował taktykę „spalonej ziemi", Ridgway rozszerzył tę taktykę przez oficjalne wprowadzenie nazwy „operacji-zabójcy". Wykonując tę „operację" nie krępuje się katów doborem środków. Z równym powodzeniem stosuje się więc i ogień i bakterie i pociski gazowe.

Jest jednakże pewna istotna różnica między Mac Arthurem, a następcą Eisenhowera, a mianowicie ta, że Ridgway nie rozczarował dotychczas swych mocodawców ani nieposłuszeństwem, ani arogancją, ani głupią szczerością. Raz jednakże, przed kilku tygodniami, potknął się naiwnie szczerze, były dalekowschodni, a obecnie europejski gauleiter Waszyngtonu, kiedy na pytanie jednego z dziennikarzy, dlaczego rokowania o rozejm w Korei przeciągają się tak długo, „palnął" bez namysłu: „Wykonuję tylko rozkaz mych przełożonych".

„Widocznie jednak to kompromitujące potknięcie „Rommla Dalekiego Wschodu" było dla jego mocodawców mniej ważne, niż jego wybitne zdolności ludobójcze, jeżeli został „zaszczycony" stolcem, opróżnionym po Eisenhowerze...

(Oset)

ZUCHY DZIEWCZĘTA

Dzwonek donośnym dźwiękiem rozbija ciszę, panującą w hallu Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1, przy ul. Strumykowej. Z poszczególnych sal parteru i pięter wysypują się gromady chłopców. Rośnie gwar młodych głosów. Od tła rosłych, silnych chłopców — wyraziście odcinają się drobne, wiotkie sylwetki dziewczęce. Niby te same kanciaste ruchy, ten sam głośny ton rozmowy, taki sam granatowy, zaplamiony kombinezon i umorusana twarz — i nawet czapka na ucho wciśnięta — lecz poprzez te niby jednakie pozory przebija wdzięk dziewczęcy.

Potrząsając metalowymi taśmami kroczy zamaszyście szczupła dziewczynka. Wąską, ruchliwą twarzyczkę ożywiają bystre, inteligentne oczy. Szerokim, chłopięcym gestem uderza po ramieniu koleżankę niewiele większą od siebie.

— W dechę Maryśka, morowa dziewczyna z ciebie, nie dałaś się chłopakom. Dzisiaj w warsztacie byłaś pierwsza.

— Ojej, wielka rzecz — powoli odpowiada Marysia, wciskając na krótko ostrzyżoną czuprynę wiśniową czapkę.

— Nawet sam majster powiedział: — Ula urywa w pół zdania, bo zobaczyła obce twarze.

— No, i cóż takiego powiedział dziś majster? — dopytujemy się. Ula od razu odzyskuje rezon. — A no to, że Marysia Popławska wybija się w pracy warsztatowej i że choć dziewczyna zręczniejsza jest od chłopców.

— Brawo Marysiu! Do której klasy chodzicie dziewczynki? I czy tylko dwie jesteście.

— E nie, — prędko trzepie Ula — sześć jest nas w pierwszej klasie elektrycznej. Trzy są w warsztatach ślusarskich przy ul. Piernikarskiej — a Hala Gołębiowska jest chora.

Powiedz nam Ulo, jak to się stało, że wybrałaś sobie właśnie tę szkołę — pytamy.

— O, ja już w powszechnej szkole marzyłam o tym, by zostać monterem. Mojej koleżanki brat jest elektrotechnikiem. Zawsze lubiłam patrzeć na jego pracę. Jak tylko dowiedziałam się, że istnieje klasa elektryczna przy Szkole Zawodowej — tak długo nudziłam rodziców, aż pozwolili mi się zapisać.

— No i zadowolona jesteś?

— Bardzo. Od pierwszego dnia czułam się tu dobrze. Wiem na pewno, że taka nauka i praca są dla mnie.

— A rodzice, czy też zadowoleni?

— Mama jest po mojej stronie — tylko tato narzeka, że nie dla dziewczyny taka robota. Zmieni on zdanie — gdy zostanę inżynierem. Nie ma syna — to będzie miał córkę inżyniera. A zresztą — mówi z przekonaniem rezolutna Ula — czy kobieta musi tylko stać przy kuchni. My, młode pokolenie pokażemy, że kobieta potrafi pracować zawodowo, społecznie — i jeszcze znajdzie czas dla domowej pracy.

— Brawo Ulu — podobasz się nam.

— O, Ula Kowalska umie powiedzieć, co myśli — z zadowoleniem potakuje Marysia. Chłopcy nawet ją słuchają. Wybrali ją na skarbnika w ZMP — i na przewodniczącą Ligi Lotniczej.

— A może ty lotnikiem zostaniesz.

— Dlaczegoby nie. Zapisałam się już na kurs szybownictwa. Ula przerywa nagle rozmowę, biegnie do drzwi wejściowych i za chwilę wraca prowadząc trzy, zawstydzone nieco, koleżanki.

— Chodźcie, chodźcie — i wy opowiedzcie coś o sobie. To jest Jadzia Wiśniewska, Nina Słowińska i nasza najmłodsza Terenia Głazik. Właśnie wracają z warsztatu ślusarskiego.

Terenia ma szczerą ochotę nawiać. Okrągła, dziecinna twarzyczka Tereni drga nerwowo, ciemne warkoczyki spływają jakoś bezradnie po granatowym kombinezonie.

— Czy ty zawsze taka nieśmiała, Tereniu?

— Ależ, gdzie tam — wyrywa się jasnowłosa Nina. — Na lekcjach i w warsztacie Terenia wie wszystko. A jak pięknie deklamuje. To nasza najlepsza recytatorka, na wszystkich akademiach.

— Czym chcesz być Tereniu? Może sławną recytatorką?

— E nie, wiersze lubię bardzo — ale chcę zostać prawdziwym monterem. Ponad małą Terenią wygląda ciemnowłosa główka Jadzi Wiśniewskiej. Duże piękne oczy spoglądają na nas poważnie.

— I ja chcę być technikiem, a może i inżynierem. Mnie bardzo interesuje prąd — chcę dużo się uczyć, aby poznać tajemnicę siły elektrycznej i magnetycznej.

— Macie świetlicę?

— No, pewno — z dumą wołają dziewczynki. I jedna przez drugą z zapałem opowiadają, że ich świetlica jest wzorowa, że mają zespoły teatralny, recytatorski, taneczny, chóralny, muzyczny, dekoratorski, że niedawno jeździły z przedstawieniem pt. „W chacie śląskiej" — była to dwuaktówka i tańce śląskie itd. itd. Potok wymowy przerywa dyrektor: — Dziewczęta, czas do domu — mama czeka z obiadem. Uciekajcie. — Rozgwar milknie, dziewczynki dygają — i pierzchają, jak wróble. Dyrektor patrzy za nimi z uśmiechem. — Trzeba je pilnować i hamować ich nadmierny zapał. Wszędzie chcą być pierwsze, rwą się do każdej roboty. Społecznie pracują wszystkie. Taka np. Jadzia Wiśnewska jest czynnym członkiem wszystkich szkolnych kół. A w warsztatach doganiają najdzielniejszych chłopców.

B. D.

DNIEPR

- potężne źródło wody

Według Stalinowskiego planu na Dnieprze ma powstać druga potężna hydroelektrownia, dwa „nowe morza" o pojemności 6 i 14 miliardów mtr³ i cały szereg mniejszych zbiorników o ogólnej pojemności jednego miliarda mtr.³. Dla sztucznego nawadniania prawie 3 milionów ha w Południowej Ukrainie i Północnym Krymie będą zbudowane dwa kanały o łącznej długości 550 km. i szereg mniejszych — co wynosi 300 km długości. Wszystko to obsłużyć ma rzeka Dniepr. Zachodzi pytanie, jakie zasoby wody posiada ta rzeka. Uczeni po dłuższej obserwacji ustalili, że rocznie daje on ponad 50 miliardów mtr.³ wody. Czerpie ją z licznych dopływów, których posiada ponad 800, w tym 80 o długości ponad 100 km, a 8 ponad 500 km.

Dniepr bierze początek w Okręgu Smoleńskim. Większą część swojej drogi — 1200 km przepływa po ziemiach Ukrainy. Wiosenna powódź Kijowa i Dnieprogesu daje więcej niż połowę rocznego przypływu wody — 30 miliardów mtr.³, a zbiornik Dnieprogesu zatrzymuje tylko półtora miliarda mtr.³. Dnieproges w całości wykorzystuje tylko do połowy wiosenny przypływ. Wg. obliczeń uczonych Dniepr w zupełności zaopatrzy wszystkie przewidziane potrzeby. (Z)

Listy nagród ciąg dalszy

Do 20 maja

należy nadsyłać rozwiązania konkursu

Na konkurs Dni Oświaty, który ogłosiliśmy w ub. niedzielę ufundowane zostały przez istytucje i organizacje kulturalne następujące nagrody, poza opublikowanymi już w dniu wczorajszym:

* **Związek Literatów Polskich** Oddz. w Bydgoszczy ofiarowuje 8 książek z zakresu beletrystyki i krytyki literackiej.

* **Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej** w Bydgoszczy i Toruniu ofiarują 50 bezpłatnych biletów na przedstawienia teatralne.

* **Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet** w Bydgoszczy ofiaruje wydanie jubileuszowe „Pana Tadeusza".

* **Powszechna Spółdzielnia Spożywców** w Bydgoszczy ofiaruje koszulę męską wierzchnią.

Wszystkim ofiarodawcom Redakcja nasza składa serdeczne podziękowanie.

Przypominamy uczestnikom konkursu, że termin nadsyłania odpowiedzi przedłużyliśmy do dnia 20 bm. a rozwiązania należy przesyłać do Redakcji IKP (Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 20). Nagrody zostaną przyznane za trafne rozwiązania w drodze losowania.

Zbiórka

zużytych tub metalowych obowiązkiem społecznym

W MONITORZE POLSKIM z dnia 4 marca 1952 r. — ukazało się zarządzenie ministrów Przemysłu Ciężkiego oraz Handlu Wewnętrznego z dnia 16 lutego 1952 r. w sprawie obowiązku zwrotu zużytych tub metalowych, nakładające na wszystkie jednostki handlu detalicznego, zarówno uspołecznione jak i prywatne, obowiązek domagania się od klientów nabywających artykuły opakowane w tuby metalowe zwrotu zużytych opakowań (tub) i pobierania w wypadku niedostarczenia zużytej tuby, kaucji w wysokości 1 zł 50 gr na zabezpieczenie zwrotu zużytego opakowania. Przepisy wyżej wspomnianego zarządzenia przewidują zwrot kaucji po dostarczeniu zużytej tuby w przeciągu 3 miesięcy od daty złożenia kaucji. W wypadku braku zwrotu zużytej tuby w przeciągu trzech miesięcy, kaucja ulega przepadkowi na rzecz Centralnego Zarządu Gospodarki Złomem.

Obowiązek zwrotu tuby uważa się za wykonany, jeżeli kupujący zaofiaruje zużytą tubę metalową po innym artykule niż nabywany, przy czym może być dostarczona bez nakrętki i w stanie uszkodzonym.

Przepisy zarządzenia ministrów Przemysłu Ciężkiego oraz Handlu Wewnętrznego nie dotyczą artykułów ((opakowanych w tuby metalowe) uznanych za leki

Festiwal filmów czechosłowackich

»Mały partyzant«

Walkę narodu czechosłowackiego z faszyzmem ukazało nam już kilka filmów produkcji czeskiej i słowackiej. Najnowszy obraz różni się od dotychczasowych tym, że akcja rozgrywa się w środowisku młodzieży.

Opowieść o małym Jendrze jest fascynująca i pełna wzruszeń. Dzieje to się przede wszystkim dlatego, że młodzi aktorzy chociaż grają naiwnie, lecz realistycznie.

Reżyseria P. Blumfelda oraz sam scenariusz, będący dziełem spółki autorskiej reżysera z J. Cirklem, mają jednak poważne usterki. Film mieści w sobie nazbyt pokaźny ładunek tzw. wielkiej przygody, a nie poważnego dramatu.

Prócz głównego młodzieżowego bohatera J. Szlosara (Janek) dzielnie ze swoich ról wywiązują się V. Bejval

(Jurek) oraz D. Ingvorlova

Poważną zaletą filmu są dobre zdjęcie plenerowe. (Inf.)